

Chcesz być Niemcem? Musisz zdać egzamin z wiedzy o Holokauście

29 marca 2024

Niemcy chcą uwzględnić pytania dotyczące Holokaustu w testach, które trzeba wypełnić, starając się tam o naturalizację. Mają to być działania prewencyjne wobec nasilenia się aktów antysemickich w Niemczech od początku wojny między Izraelem a Hamasem.

Dlatego Berlin planuje wprowadzić pytania dotyczące Holokaustu, Izraela i judaizmu do testów dla osób ubiegających się o obywatelstwo. Pomysł przedstawiła Minister Spraw Wewnętrznych Nancy Faeser w wywiadzie dla „Der Spiegla”.

Mówiła w nim, że „antysemityzm, rasizm i wszelkie formy ksenofobii wykluczają możliwość naturalizacji”. I pomyśleć, że kiedyś tym kraju o byciu Niemcem decydowała „czystość krwi”. Dziś jest to „czystość poglądów”. „Niemcy ponoszą szczególną odpowiedzialność wobec Żydów i państwa Izrael po Holokauście i zbrodni przeciw ludzkości, której się dopuścili” – podkreślała minister. Ci, którzy chcą zostać Niemcami, muszą wiedzieć, „co to oznacza i zobowiązać się do wzięcia na siebie niemieckiej odpowiedzialności”, która jest częścią „tożsamości” kraju – dodała Nancy Faeser.

Takie „zobowiązanie ma być jasne i wiarygodne”, więc w testach, jak twierdzi „Der Spiegel”, pojawią się np. pytania w rodzaju: Jak nazywa się miejsce kultu Żydów? Kiedy powstało państwo Izrael? Dlaczego Niemcy ponoszą szczególną odpowiedzialność wobec Izraela?

19 stycznia niemieccy posłowie przyjęli ustawę łagodzącą warunki nabywania obywatelstwa. Dzięki nowym przepisom niemiecki paszport można uzyskać po pięciu latach pobytu w

kraju, a nie, jak dotychczas, ośmiu latach. W przypadku „udanej integracji” naturalizacja staje się możliwa po trzyletnim pobycie w Niemczech.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”, AFP

Źródło: NCzas.info